W. Bauer

KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Stycznia. — Rok 1842. Wtorek.

№ 10.

Jutro, Ś. Arkadjusz. Wschód sł: g. 7, mi: 57, Zach: g. 4 m. 3.

Onegdaj na sesji centralnej Towarzystwa Dobroczynności, iako na pierwszej po *Nowym Roku*, składali osierociali Wychowańcy miejscowi powinszowanie Członkom w imieniu swoiem, kolegów zostających u Rzemieślników, starców instytutowych, i dzieci z Ochron, w następuiących wyrazach:

I starzy dziadkowie i ubogie dziatki,
W troskliwości waszej widzą dobroć Matki,
Dziecie przytułek kalectwu, sierocie,
Niechaj BÓG nagrodę odda waszej cnocie;
Zyjcie długo dla nas zdrowi i szczęśliwi,
A dadzą Wam pomoc ZACNI i POCZCIWI.

Następnie Tow: Dobr: przeznaczyło dla swych Wychowańców nateraz zostaiących u Rzemieślników lub Artystów, a sprawuiących się pod każdym względem wzorowo, następuiące nagrody: Ign: *Strożewskiemu* u Rzeźbiarza zł. 50; Józ: *Bykowskiemu* u Introligatora zł. 50; zostaiącemu u Szewca Witalisowi *Wiszowatemu* (który w Szkole Niedzielnej Rzemieślniczej otrzymał nagrodę) zł. 30; Józefowi *Drzewieckiemu* zostaiącemu u Szewca dams: zł. 30. Pieniądze te pozostaną w Kassie depozytowej Towarzystwa, dopóki powyżsi Wychowańcy nie zaczną na własną rękę rzemiosła, wtedy ie wraz z procentami odbiorą. Udarowani, iakoteż i inni terminatorowie, dawni Wychowańcy Towarzystwa, byli na tej sesji obecni, i wraz z miejscowemi Wychowańcami przedstawieni zostali Członkom licznie zebranym, a składka przez Członków złożona, wynosząca zł. 50, wniesiona została do Kassy. Na temże posiedzeniu zaproszeni zostali do Tow: Dobr:, WW. Mik: *Roguski*, Norbert *Jeske* i Adam *Szczygielski*. — Dnia 4 (16) b. m. o godz: 12tej w południe odbędzie się publiczne posiedzenie *Towarzystwa Lekarskiego Warsz:* w gmachu Komisji Rz: Spraw Wewnętrznych. Człon:, Sekret: Towarzystwa, Dr. *Lebel*. — W dniu 3 b. m. odbył się smutny obrzęd oddania ostatniej posługi zwłokom ś. p. Leokadji *Morawskiej*, iedynej Córki W. Morawskiego, Rewizora Jlnego Gub: Mazow:, zmarłej to w dniu *Nowego Roku* 1842. Wymownieisze usta od moich skreśliły iuż nad grobem zgasłej życiorys; lecz świadek pełnego czci życia ś. p. Leokadji *Morawskiej*, niech mi wolno będzie sprawiedliwy hołd złożyć iej cieniom. Uposażona od natury w najświetniejsze powaby wychowaniem starannem, maiąc wykształcony umysł i uszlachetnione serce przy najdelikatniejszych uczuciach, była chlubą swej Rodziny, ozdobą i duszą towarzystwa, słodyczą bliżej ią znaiących, a pociechą i niezaprzeczonem dobrem dla cierpiącej ludzkości. Takiej to osoby pielgrzymkę, śmierć nielitościwa, w 19tej wiośnie życia nie przecinaiąc, napełniła goryczą pozostałe serca Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych. Jakkolwiek pobyt iej był krótkim na tej ziemi, wszakże iej pamięć w sercach naszych na zawsze pozostanie. *F. M.* — Opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, po dotkliwej chorobie, przeszła do wieczności wczoraj ś. p. Marjanna z Piaseckich owdowiała *Kulesza*. Pozostałe Dzieci wraz z Zięciem, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, na exportację zwłok nieboszczki z Kaplicy OO. Reformatów na smętarz Powązkowski iutro o go: 3ej z połud: odbyć się maiącą. — W smutku pogrążona Żona wraz z Dziećmi po zgonie ś. p. Józefa *Szemplińskiego*, Obywatela Gubernji tutejszej, zmarłego onegdaj, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół, na exportację zwłok Jego z Kaplicy OO. Reformatów na smętarz Powązkowski, dziś o godzinie 4tej z południa odbyć się maiącą. — W pierwszych numerach pisma czasowego francuzkiego (Le Glaneur de Varsovie), które po raz 1szy okazało się 1go Stycznia r. b., część polityczna zawiera: Rzut oka na główniejsze wypadki r. 1841; część literacka obejmuie powieść Alex: *Dumas*. pod tytułem: *Kaplica gotycka;* w 2giej połowie Stycznia, dodatek literacki zawierać będzie między innemi: 1) *Le Manoir du Mont Cruel* (Zamek na Górze okrutnej) przez Eli: Berthet; 2) Krótką powieść (Un journaliste d'autrefois (Dziennikarz z dawniejszych czasów). W każdą Srodę będzie umieszczony artykuł modny. W ciągu zaś roku,

w tym Dodatku mieścić się będą rozmaite Powieści albo Pamiętniki przez najsławniejszych Autorów francuz:, których zbiór w edycjach bruxelskich kosztowałby zł. 100. Osoby, które zechcą abonować to pismo w środku miesiąca lub kwartału, mogą otrzymać wyszłe od początku numery. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla Instytutu mor: za: dz:, nierozegrane w Cwika zł. 3 gr. 28 od Felixa O.; zł. 3 dla ubogich z wygranej w Wista od F. T., a na drzewo dla ubogich rubla sr. od Ł. — Wczoraj ukazało się kilka sanek, ale jeszcze nie na wszystkich ulicach mogły kursować. — *Najnowsze Tańce*, grane 1szy raz w wilję *Nowego Roku* w obu Resursach i z upodobaniem przez Szano: Publiczność przyjęte, ułożone na fortepjan, jako to: *Odgłosy Radości Albjonu* (Jubel Klänge aus Albion), Walce skomponowane przez *Labitzkiego*, cena kop: 45. Kontredanse francuz:, skomponowane przez tegoż Autora, cena kop: 22½, wyszły w Składzie muzyki Ig: *Klukowskiego*. — 600 Słuchaczów będących wczoraj na koncercie JP. *Serwe* (Servaiss), doznało rzadko wydarzającej się przyjemności. Powszechny był odgłos znawców i lubowników muzyki, że to jest *Mistrz mistrzów* tego instrumentu (basetli), że to jest *Olbrzym* w muzyce. Wirtuoz okrywany był najzasłużeńszemi oklaskami i przywołany po każdem z 3ch dzieł przez niego wykowanych a będących jego utworem. Przywołana oraz JPani *Rywacka* po Arji, którą śpiewała. W Rozmaitości przywołani, po *Wstręcie do Małżeństwa* JP. *Karasiński* i JPanna *Damse*, Taż po *Piotrze i Pawle*. Wkrótce daną będzie nowa Komedja *Artykuł 960, czyli Darowizna*.

Kollegjum kościelne wyznań Ewangelic: w *Radomiu*, w imieniu Parafjan oświadcza publicznie należną wdzięczność W. Karolowi *Hoppen* tutejszemu Obywatelowi, za ofiarowanie do Kościoła Ewangiel: Obrazu kolosalnej wielkości wyobrażającego Chrzest JEZUSA Chrystusa. W. *Hoppen* bowiem, aby ofiarę swoię utrwalił pamięcią dalszą niż zwykłe dary, postanowił sam wymalować Obraz rzeczony przedstawiający nie tylko Pana JEZUSA i Sgo JANA Chrzciciela, ale nadto DUCHA Sgo wśród promieni, Pielgrzyma pod parasolem na wielbłądzie z po za gór skalistych poglądającego, 2 Kobiety ochrzczone i inne oczekujące tego Sgo obrządku; krótko mówiąc, 20 różnorodnych przedmiotów ułożywszy w pomyśle na obrazie mającym długości łokci 9, a szerokości łokci 6, z całkowitego płótna, umieścić zamierzył. Powinszować Panu *Hoppen* korzystne zwiedzenie Galerji Obrazów w *Dreznie*, *Rzymie* i t. p., gdyż do tak wysokiego stopnia talent swój posunął, że i w tych Obrazo-zbiorach praca jego zyskałaby słuszną pochwałę, a nawet uwielbienie znawców. Trudno albowiem wyrzec stanowczo, co wprzód podziwiać: czy bogactwo myśli, czy dokładność rozkładu, czy dobroć kolorów, czy urok pędzla, czy charakter w twarzach. Zaiste, wzniosłe tylko uczucie mogło go tak bogobojną natchnąć myślą i z takim talentem ją wyrazić. Rok przeszło niezmordowanie i bez przerwy W. *Hoppen* swój czas i swoie zdolności wykonaniu tego dzieła poświęcił. Dzięki Mu więc Kollegjum kościelne w imieniu Parafjan składa i niewymowną wynurza wdzięczność, albowiem Kościół nasz w *Radomiu* nową zajaśniał ozdobą, i takową wiele innych przybytków Pańskich przewyższa.

Resursa Radomska porządek zabaw karnawałowych na rok bież: 1842 ustanowiła w ten sposób: iż oprócz Balu w d. 31ym Grud: r. z. na zakończenie starego roku i Wieczoru w d. 8mym Stycz: r. b. odbytych, będą jeszcze 3 Bale: 13go Stycz:, 3go Lutego i 8go Lutego, a między temi w dniu 3m Lut: *Bal kostiumowy*. Wieczory zaś z tańcami połączone, odbywać się będą w dniach 22gim i 29tym Stycz:, oraz 6go Lutego.

W. *Edelsztejnie*, Lekarzu w *Łomży* zamieszkały, przyjm najszczersze podziękowanie za przywrócone mi zdrowie; jest to dar, którego wynagrodzenie przez wdzięczność jedynie da się uzupełnić. W ciągu 3ch tygodni uwolniłeś mnie od ciężkiej i długiej choroby, która przez 4 z górą miesiące traktowana, nietylko że nie zmniejszyła się, ale owszem coraz była dotkliwszą. Wdzięczność Ci Szanowny Mężu, a ta, o tyle więcej Ci jest należną, o ile do Twojej znajomości sztuki le-

karskiej łączyłeś zupełną bezinteresowność, największą gorliwość i poświęcenie się. M. *Olszewski.*

Ameryka. — Kongresowi Stanów Zjednoczon: przedstawiono obszerną korrespondencję z władzami angiels: względem przytrzymania przy brzegach *afrykańskich* statków amerykańs: podejrzanych o handel niewolnikami, oraz względem sprowadzenia amerykańskiego Officera *Grogan.* — Akcjonarjusze zgasłego amerykańs: Banku zapozwali byłych Dyrektorów *Biddle, Jaudon*(Żodą) i *Dunlop* o oszustwo. — Władza hiszp: aresztowała Konsula angiels: w *Matanzas*, za to, iż spowodował powstanie Murzynów, celem zjednania im wolności.

Anglja. — Królowa oznajmiła, że osobiście zagai posiedzenia Parlamentu; spodziewaią się także obecności dostojnych Gości z zagranicy przy tym akcie uroczystym. — Misja Lorda *Ashburton* do Stanów Zjednocz: sprawiła na giełdzie wrażenie pomyślne; wiadomo bowiem, iż szanowny Lord w Ameryce iest lubiony iako Obywatel *Pensylwanji* i uczestnik znacznych stosunków handlowych z Ameryką, gdy należał do spółki Domu handlowego *Baring* (Beryng). — Ceny pszenicy spadaią. — P. *Gaspary* Konsul angiels: w *Tunecie* ma być odwołany, ponieważ trudnił się handlem niewolnikami. — Gazeta *Nadworna* ogłosiła awanse dla wojskowych, którzy służyli w *Syrji* i *Kanadzie;* między innemi Maior *Napier* (Napje) został posunięty na stopień Podpułkownika.

Francja. — Król i iego rod ina 31go z. m. wieczorem przyjmowali Damy dyplomatycznego Ciała, deputację Rady stanu i urzędników listy cywilnej, którzy składali powinszowania z powodu *Nowego Roku.* 1go b. m. iako w rocznicę śmierci Królewny Xżnej *Wirtembergskiej* odprawiono Mszę w kaplicy pałacu *Tiu erji*, poczem Królowa miała wyiechać do *Dreux* (Dre). — Dziennik *Sporów* występuie przeciw żądaniu *Espartera*, aby P. *Salvandy* złożył swoie listy wierzytelne Reientowi. — Już 163 wysłużonych wojskowych postanowiło osiedlić się w *Afryce;* wielu innych pragnie iść za ich przykładem, ale dopiero po obaczeniu się ze swemi rodzinami we Francji. — X. *Lamenais* (Lamene) 31go z. m. opuścił więzienie Stej PELAGJI, po wysiedzeniu swoiej kary.

Turcja. — Zapewniaią, że Wielki Wezyr *Izzed Mehmed* Basza zamyśla mianować *Reszyda* Baszę Ministrem spraw zagranicz: (?). Sułtanka *Walida* wspólnie z nowym Wezyrem i z starszym *Chosrewem* Baszą wznawia intrygi w Dywanie. Matka Monarchy szczególną czuie nienawiść przeciw mężnemu *Ryzie* Baszy Marszałkowi Seraiu, iak mówią z przyczyny romansowej. — *Porta zniosła hatyszeryf Gulhany.* — Wice-Król *Egipski* wstrzymał udzielanie dymisji Officerom; flotta *egipska* prawie zupełnie iest rozbroioną.

Włochy. — 23go z. m. przybył do *Rzymu* Arcy-Biskup *Salcburgu* Xżę *Szwarcenberg;* 25go z. m. po odbytem Nabożeństwie w Kościele Sgo PIOTRA, miał być przedstawiony OJCU Śmu przez Posła Austrjackiego Hrabiego *Lützow.* — W *Rzymie* wznawiaią się znowu częste rozbójnicze napady.

Rozmaitości. — Na iednem z ostatnich posiedzeń Akademji paryzkiej, przedstawił P. *Gaudin* (Godę) nowy sposób używania blach dagerotypu; aby uczynić sposobnemi dla światła, przeciąga ie tak zwanym *iodbromure*, za którego pomocą przedmioty kopjuią się doskonale w przeciągu kwadransu. Odrysował nawet przedmioty ruchome, iako to: most ze wszystkiemi przechodzącemi i przeieżdżaiącemi. I portrety oddaią się doskonale, nawet gdy kopjowane osoby śmieią się lub mówią. *Jodbromure* iest iednak tak niebezpieczne, że mała kropelka pryśnięta w oko, może na zawsze pozbawić wzroku. — W gazecie *oxfordzkiej* czytano niedawno następuiące doniesienie: »Jan *Miller* zamieszkały w *Mirbury* zawiadamia Damę, którą niedawno poznał, iż z najgłębszem uszanowaniem w przyszły poniedziałek i w dni następne w ciągu tygodnia od 1szej do 3ciej z południa przechadzać się będzie wzdłuż ulicy *Oxfordzkiej* z białą wstążką na kapeluszu. Jeśli Dama pomieniona przyjmie iego oświadczenie się, tedy zechce łaskawie stanąć u okna; w przeciwnym razie poszuka sobie inną mniej wyniosłą małżonkę." Przechadzka istotnie miała miejsce, ale bez żadnego innego skutku, iak tylko, że luba gawiedź uliczników prze-

śladowała spacerującego swoiemi krzykami. Jest to bogaty, osiwiały *Celadon*, zakochany w młodej ładnej Panience, i pragnący złożyć u iej stop swój maiątek i swoią kopę latek.

Z Drezna. — Emilja *Kallunska* rodem z Lüderytz w Hanowerskiem i Fryderyk Ernest *Kallunski*, utworzą przy swoim Instytucie wychowania płci żeńskiej w Dreznie, PENSJĄ PANIEN, z stanów wyższych, i polecaią się przytem przedsięwzięciu zaufaniu Szanownych Rodziców, którzyby chcieli swoie córki powierzyć podobnym zakładom. Jeśli wyżej wymienieni wolą polecać się bardziej swoią działalnością, uważaią iednak za powinność swoie zdolności dla podobnego przedsięwzięcia udowodnić iak następuie: Trudne zadanie kierować z pomyślnym skutkiem wychowanie umysłowe i fizyczne wzrastaiącej młodzieży, wymaga nietylko wewnętrznej skłonności do tego zawodu, ale też teorycznych i praktycznych wiadomości do tak ważnego powołania. W tym celu Przedsiębierca zwiedzał przez kilka lat ieden z najcelniejszych zakładów pedagogicznych, aby zaś nabyć praktycznego wykształcenia zostawał przez kilka lat przy Instytucie wychowania płci żeńskiej; aż na wielorliczne żądania założył w Dreznie własny Instytut wychowania Panien z Stanów wyższych. Emilja Kallunska zostaiąc przez kilka lat iako Nauczycielka przy podobnym Instytucie wychowania, zdołała zjednać sobie zaszczytne zadowolenie znakomitych rodzin. W tym stanie nietylko poznała potrzeby wymagane wychowaniem umysłowem, ale znalazła też sposobność odpowiadania świętym obowiązkom pod względem moralnym i fizycznym iakie ma zachowywać dla swoich przyszłych wychowanic. Przy pomocy Boskiej spodziewaią się oboie przyszłym swoim wychowanicom zapewnić to do czego ich obowiązuią powołanie i sumienie. *Przedmioty wykładane w Instytucie:* Religja, Języki: Niemiecki, Francuzki, Angielski, Historja literatury tych języków, oraz czytanie i objaśnienie dzieł klasycznych, to iest takich, które ze swoiej treści i formy za doskonałe i piękne od narodu są uznane. Rozmowy (Konwersacja) w powyższych językach maią mieysce z regularnemi odmianami, Historja powszechna, Jeografja, Mitologja, Historja naturalna, Fizyka, Kalligrafja, Rysunki; Roboty ręczne: Szycie, Haftowanie, i tak dalej. Wychowanicom Katoliczkom udzielana będzie nauka Religji przez Xiędza tegoż wyznania; wszystkie zaś regularnie uczęszczać będą na nabożeństwo. Nauka Malarstwa, Muzyki, Tańca, i Gimnastyki opłaca się osobno. *Warunki:* Pensjonarki płacą kwartalnemi ratami z góry 280 talarów rocznie, łącznie za pranie Bielizny i potrzebne Meble. Za Książki i Materjały piśmienne w końcu kwartału podaie się rachunek. Wybór Lekarza na przypadki słabości Rodzice przy oddaniu Pensjonarek do Instytutu sami łaskawie oznaczaią. Tymże obliczaią się wydatki nadzwyczajne w czasie chorób wraz z honorarjum Lekarza. Wymienione warunki nie ulegaią żadnej zmianie w czasie nieobecności Pensjonarek, a ich oddalenie się powinno być kwartałem wprzódy wymówione. Za usługę każda Pensjonarka płaci rocznie 3 talary. Każda Wychowanica ma z sobą sprowadzić: Łóżko kompletne z Kołdrą i potrójnemi Powłoczkami, 2 Obrusy, 12 Serwet, 12 Ręczników i kompletny Serwis srebrny. Nadmienia się, iż Rodzice dostarczaią dostateczną i równo znaczoną bieliznę, w przeciwnym razie Instytut stara się o iej nabycie. Wychowanice pragnące tylko mieć udział w nauce wymienionych przedmiotów, płacą w 3ciej klasie $4\frac{1}{2}$ Talara miesięcznie; zaś w 2ch wyższych klasach, gdzie udzielane bywaią lekcje języka angielskiego, 7 Talarów miesięcznie. Równie iak Pensjonarki maią swoie oddalenie się wymówić kwartałem wprzódy. Ani słabość, ani nieobecność Uczennic nie może spowodować zmiany w oznaczonej opłacie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hurko Jenerał Lejt: z Lublina; Sobolew Jen: z Kalisza; Łubieński Jan Hra: z Łowicza; Czarnowski Józ: Oby: z Boczk; Panikowski Fel: Dzie: z Gub: Grodzieńskiej; Bielski Wład: Dzie: z Fajsławic; Witosławski Eugen: Dzie: z Gub: Podolskiej; Niemirycz Artur Dzie: z Czerska; Swieprawski Wład: Dzie: z Pągowa; Kłosowski Stani: Dzie: z Rączek; Chronowski Kanty Dzie: z Radzanowa; Modliński Nepomu: Dzie: z Liszewa; Krzymuski Marcin Dzie: z Wierzbia; Bogdański Tom: Dzie: z Mitkowic; Lenartowicz Andrz: Dzie: z Sokołowa.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 6 raz *Anioł Opiekuńczy*. 61 raz *Zachód słońca*. Chorzy: JPani *Halpert*, JPanna Estella *Możdżeńska* i JP. *Panczykowski*.

MENAŻERJA codzień, w b. Pałacu Paca.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Przeiazd pod Nr 652, pod tak nazwanemi Lipkami, obok domu gdzie Piwo Bawarskie, wprost ulicy Długiej, P. *Rajczak* z kompanją grać będzie różne wyiątki z Oper i Podróż po Europie. W tej Kawiarni prócz Kawy pędzonej na maszynie zimną wodą, i innych Napoiów, dostać można Polewki z piwa. Do czytania są różne Pisma Polskie, Francuzkie i Niemieckie.

W dniu 12 b. m. we Środę, w Hotelu Bawarskim, danym będzie BAL, na który Właściciel tego Hotelu Szanowną Publiczność zaprasza, gdzie w nowo urządzonej Restauracji wszystkiego dostać można. — Tamże od dziś codzień dostać można OBJADÓW i rozmaitych Trunków w każdym czasie. *J. Szmidtner.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta pod Nr 541, (idąc od ulicy Freta po prawej ręce 3cia Kamienica), Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni pod Nro 600, przy ulicy Bielańskiej, w domu Lilpopa, Panny *Szerber* grać i śpiewać będą.